

# Bang Bang, Nie, nie, nie, nie

Nie, nie, nie, nie to chyba jaki&#347; sen  
Jeszcze wczoraj &#347;mia&#322;a si&#281;, krzycz&#322;a kocham &#347;  
Nie, nie, nie, nie niech kto&#347; obudzi mnie  
Uderzy d&#322;oni&#261; w twarz i pry&#347;nie tamten dzie&#324;  
Nie, nie, nie, nie  
Jej oczy nie powiedz&#261; nie  
Jej w&#322;os&#322; w nie rozwieje wiatr  
Zabili j&#261; tak bez przyczyny  
Zgwa&#322;cili chyba te&#380; nie raz  
Gdzie B&#322;g? Spyta kto&#347;  
Jak zrozumie&#263;? Jak wybaczy&#263;?  
Przecie&#380; dzi&#347; ko&#324;czy&#322;aby siedemna&#347;cie lat  
Nie, nie, nie, nie to chyba jaki&#347; sen  
Jeszcze wczoraj &#347;mia&#322;a si&#281;, krzycz&#322;a kocham &#347;  
Nie, nie, nie, nie niech kto&#347; obudzi mnie  
Uderzy d&#322;oni&#261; w twarz i pry&#347;nie tamten dzie&#324;  
Nie, nie, nie, nie  
Podobno nawet ich z&#322;apali  
Lecz co to teraz komu da  
Le&#380;a&#322;a tam zupe&#322;nie sama  
I dumy ju&#380; nie by&#322;o w niej  
Gdzie B&#322;g? Spyta kto&#347;  
Jak zrozumie&#263;? Jak wybaczy&#263;?  
Przecie&#380; dzi&#347; ko&#324;czy&#322;aby siedemna&#347;cie lat  
Nie, nie, nie, nie to chyba jaki&#347; sen  
Jeszcze wczoraj &#347;mia&#322;a si&#281;, krzycz&#322;a kocham &#347;  
Nie, nie, nie, nie niech kto&#347; obudzi mnie  
Uderzy d&#322;oni&#261; w twarz i pry&#347;nie tamten dzie&#324;  
Nie, nie, nie, nie